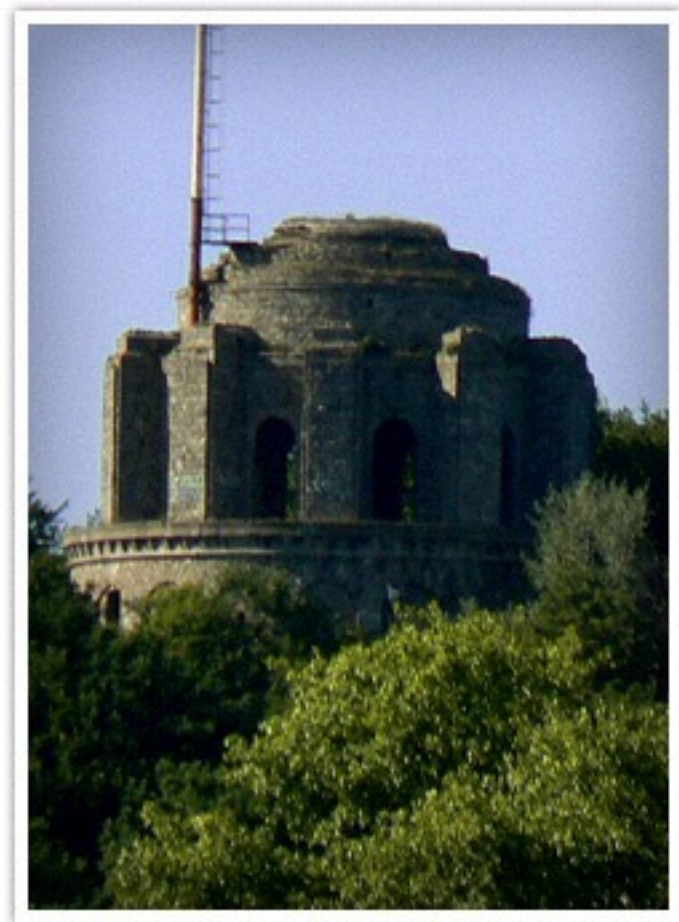


## Wieża Gocławska (Bismarcka)

Gocław to obecnie dzielnica niezbyt chętnie odwiedzana przez turystów jak i samych Szczecinian. Szkoda, gdyż malownicza okolica ma ogromny potencjał i kiedyś stanowiła stały punkt wycieczek.



**Zielone Wzgórze**, na którym usytuowana jest wieża, przed wojną nosiło nazwę **Weinberg** (Winna Góra) – od winorośli uprawianych jego zboczach. Z tytułu, że wzgórze stanowiło punkt widokowy, przed wojną dbano o to aby nie porosło dziką zielenią. Obecnie wzgórze porasta bujna buczyna i widokiem na miasto można by się delectować jedynie ze szczytu wieży. Sama jednak wieża nie jest niestety dostępna obecnie do zwiedzania dla turystów.

Wieża została zbudowana według projektu profesora **Wilhelma Kreisa**. Dekorację rzeźbiarską zaprojektował profesor **Kurt Hoaeus** z Dusseldorfu, który był również autorem m.in. wystroju obecnego budynku Urzędu Miejskiego oraz rzeźby chłopca z harmonią, usytuowanej na tyłach gmachu. **Budowę rozpoczęto w 1914 roku**, lecz z powodu wybuchu I wojny światowej prace wstrzymano. **Ukończono ją w 1921 roku**.

Wieżę zbudowano z betonu i piaskowca w stylu neoromańskim **na cześć kanclerza Ottona von Bismarcka**, na wzór grobowca króla Ostrogotów – Teodoryka Wielkiego (wzniesionego w VI wieku w Rawennie).<sup>[3]</sup> Szczecińska Wieża Bismarcka jest jedną

z 240 powstałych na całym świecie. Niemieckie społeczności wznosiły w latach 1869-1934 budowle w kształcie wieży lub kolumny, których zadaniem było sławienie Otto von Bismarcka i wyrażanie niemieckiej dumy narodowej. Ustanowiony zwyczaj nakazywał aby na wieżach kilka razy w roku zapłonął płomień ku czci kanclerza, a uroczystości takie miały przypadać na urodziny czy też rocznicę śmierci patrona. W Polsce ostało się 17 z 40 prawdopodobnych wież.



Wieża ma formę dwuczłonowego cylindra przykrytego kopułą. Na poziomie pierwszej kondygnacji powstał taras widokowy otoczony barierkami. Przypory wieży zwieńczono dziesięcioma orłami. We wnętrzu wieży pierwotnie stało popiersie kanclerza Bismarcka. **Obiekt miał przeznaczenie widokowo-rekreacyjne.** Dlatego znajdowała się tutaj kawiarnia „Weinberg”, a na wzgórzu wyznaczono sieć alejek spacerowych.[4] Przed wojną wzgórze Weinberg i wieża stanowiły więc bardzo atrakcyjne miejsce dla wypoczynku.

Wieża przetrwała wojenną zawieruchę, jednak orły, które znajdowały się na szczytach przypór zostały stracone (nie wiadomo czy przez Polaków czy Sowieców). Jeszcze w pierwszych powojennych latach wieża cieszyła się dużym zainteresowaniem szczecinian, którzy zwiedzali ją „na dziko”. Pomimo, że władze

polskie nadały wieży nazwę „Goławska” w potocznym języku się ona nie przyjęła i do dziś nazywana Wieżą Bismarcka. Niestety kilka nieszczęśliwych wypadków spowodowało zamknięcie wieży dla turystów w połowie lat 70. Po zamknięciu wieży przez lata służyła jedynie pasjonatom wspinaczki.

**W 2001 roku wieża została sprzedana w prywatne ręce.** Inwestor obiecywał remont i otwarcie lokalu gastronomicznego, jednak przez lata wieża jedynie niszczała i stała się ofiarą częstych odwiedzin szabrowników. W 2011 roku wieża została wystawiona na sprzedaż na platformie eBay za 690 tys. euro. Niestety do tej pory zabytek niszczeje, a jego szczątki rozrzucone w promieniu kilkuset metrów porastają mchem powoli zapadając się pod ziemię aby stać się już tylko częścią historii.

całość tekstu: [www.kocham.szczecin.pl](http://www.kocham.szczecin.pl)

# Wieża węglowa na Pomorzanach

Ta charakterystyczna budowla jest widoczna z wielu miejsc w Szczecinie, z okolic dworca, Trasy Zamkowej, od strony Odry. Charakterystyczna 44-metrowa wieża węglowa na Pomorzanach na stałe wpisała się w krajobraz tej przemysłowej części miasta. I chociaż od wielu lat popada w ruinę, wciąż zachwyca swoją niebanalną architekturą.

Wieża powstała podczas modernizacji gazowni w 1925 roku w miejscu dawnych spichlerzy i była jedną z pierwszych budowli w Europie wybudowanych w technologii żelbetowej. Służyła do rozładunku i dystrybucji węgla w gazowni na



Pomorzanach. Obiekt przetrwał II wojnę światową i jeszcze w latach 70. był wykorzystywany przy produkcji koksu. Od ponad 30 lat wieża jest wyłączona z użytku.

Pod koniec pierwszej dekady XXI wieku pojawił się pomysł rewitalizacji zabytkowej budowli i stworzenia tutaj międzynarodowego centrum młodych twórców kultury, nauki i sztuki. Miała tu powstać m.in. pracownia dla młodych inżynierów, architektów i projektantów oraz miejsce pracy, spotkań i dyskusji dla młodych artystów. Z niewiadomych przyczyn plany nie zostały zrealizowane do dnia dzisiejszego, a charakterystyczny „drapacz chmur” popada w coraz większą ruinę,

stojąc wśród znajdujących się tutaj garaży, magazynów, hurtowni i zakładów usługowych.

Cały tekst przeczytasz na stronie: <http://szczecin.blogx.pl/2015/09/21/wieza-weglowa-na-pomorzanach-zapomniana-perelka-architektury-przemyslowej/>

# RUINY WIEŻY QUISTORPA

Ruiny wieży Quistorpa (Quistorpturm) znajdują się w PARKU LEŚNYM ARKOŃSKIM, na najwyższym wzniesieniu tego terenu - wzgórzu Arkona. Kiedyś była to budowla, z której można było podziwiać panoramę okolicy z kilku poziomów: z ganku nad drugą kondygnacją, balkonu w połowie wysokości trzonu, ganku wieńczącego główną część trzonu oraz z tarasu na szczycie.



wieża w czasach świetności

Obecnie zachowała się tylko kamienna podstawa zbudowana z obrabianych bloków granitowych z rugijskich kamieniołomów, na niej pozostał niewielki fragment ceglanej wieży, która pierwotnie miała 45 metrów wysokości (z masztem - 52 metry) i częściowo zdobiona była ceramicznym, glazurowanym detalem. Narożne filary kamiennej podstawy zwieńczone były dwiema kamiennymi rzeźbami - alegorycznymi figurami Handlu i Przemysłu, dłuta berlińskiego artysty Ludwiga Manzla.



fragment rzeźby

Do ruin prowadzi kilka tras turystycznych m.in. szlak zielony. Można też dojść od strony ulicy Arkońskiej, zaraz przy chacie z bali należy kierować się pod górę, trafimy wtedy na fragmenty zabytkowych kamiennych schodów.



ruiny wieży Quistorpa

Kiedyś budowla była jedną z największych atrakcji turystycznych miasta. Wybudowana została w latach 1900-1904 na zlecenie i ze środków Martina Quistorpa. Miała upamiętniać jego ojca Johannes Quistorpa i być reklamą materiałów budowlanych pochodzących z kamieniołomów i fabryk należących do rodziny. Projekt wykonał architekt Franz Schwechten z Berlina w stylu neogotyckim z elementami neoromantyzmu. W dolnej części wieży mieściła się kawiarnia. Było tu też popiersie Johannes Quistorpa oraz makieta okolicznych terenów parkowych. 7 kwietnia 1914 roku nad Szczecinem przeszła burza, o 16.30 piorun zniszczył szklaną

kopułę na szczycie wieży oraz górny balkon. Cegły rozsypały się po wzgórzu w promieniu 300 metrów. W lipcu przystąpiono do remontu, a na szczycie zamontowano piorunochron firmy "Teske" ze Skolwina. Na początku XXw. Martin Quistorp przekazał budowlę oraz otaczający ją park Lasku Arkońskiego miastu. W 1942 roku na wieży zainstalowano urządzenia radarowe i odkomenderowano tu niemiecką jednostkę obrony przeciwlotniczej. Okoliczności zburzenia budowli nie są do końca wyjaśnione. Jedna wersja mówi, że w 1944 roku wieża uległa zniszczeniu w wyniku jednego z alianckich nalotów bombowych. Druga, że została wysadzona przez hitlerowców. Obecnie czasami słyszy się o planach rewitalizacji obiektu, ale póki co jest to postępująca, ogólnodostępna ruina.

Całość tekstu: [www.naszewycieczki.pl](http://www.naszewycieczki.pl)